

Prezydent kazał cenzurować się ks. Isakowiczowi-Zaleskiemu

16 lipca 2022

Kilka dni temu prezydent Andrzej Duda w rozmowie z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim wypowiedział kontrowersyjne słowa ws. rzezi wołyńskiej. Poprosił on duchownego, aby ten rozważnie dobierał słowa. Podkreślił przy tym, że mocne słowa nie sprzyjają polskiej sprawie oraz ukraińskiej.



„Proszę, aby ksiądz się miarkował ze słowem. Każde słowo za dużo wypowiedzianie – nie mówię, żeby wcale – nie służy ani nam, ani drugiej stronie” – powiedział prezydent Andrzej Duda w rozmowie z duchownym.

„Panie Andrzeju Duda lepiej niech to pan miarkuje słowa! To niewyobrażalny skandal tak się odzywać do rodzin ofiar pomordowanych na Wołyniu!” – skomentował członek Zarządu Głównego Ruchu Narodowego Witold Tumanowicz.

„Słowa Prezydenta RP wypowiedziane do Rodzin Ofiar Ludobójstwa Polaków, trzymających baner z prośbą o zniesienie zakazu ekshumowania i godnego pochowania pomordowanych na Wołyniu – Warszawa, 11 lipca br. Czy słowa te Andrzej Duda skierowałby też do Rodzin Ofiar Holokaustu Żydów?” – zastanawiał się ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Nagranie robi furorę w internecie. Uderzające słowa prezydenta Andrzeja Dudy zostały mocno skrytykowane m.in. przez polityków Ruchu Narodowego, dziennikarzy i użytkowników Twittera. Wielokrotnie zarzucano polskiemu przywódcy i władzom opieszałość przy rozliczeniu Ukrainy z Rzezi Wołyńskiej. Z niezrozumiałych powodów polskie władze przez ostatnie lata nie

potrafiły wymusić chociażby drobnych gestów, a w szczególności prawa pozwalającego na ekshumację ofiar.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: MediaNarodowe.com